

Sygn. akt I ACa 1004/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 kwietnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Artur Kowalewski (spr.)
Sędziowie:	SA Edyta Buczkowska-Żuk SA Małgorzata Gawinek
Protokolant:	sekr. sądowy Justyna Kotlicka

po rozpoznaniu w dniu 23 kwietnia 2015 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa (...) Banku (...) Spółki Akcyjnej w W.

przeciwko J. W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 29 października 2014 r., sygn. akt I C 863/13

**I. oddala apelację,**

**II. przyznaje adwokatowi K. G. od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych, wraz z należnym podatkiem VAT, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

**Małgorzata Gawinek Artur Kowalewski Edyta Buczkowska-Żuk**

**Sygn. akt: I ACa 1004/14**

## UZASADNIENIE

Powódka (...) Bank (...) S.A. w W. wniosła o zasądzenie od pozwanego J. W. - jako dłużnika rzeczowego -kwoty 428.500 zł z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP od 17 kwietnia 2013 r. oraz kwoty 9861,37 zł, z zastrzeżeniem pozwanemu prawa do powoływania się w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczenie odpowiedzialności do nieruchomości położonej w M. (KW nr (...)).

Pozwany J. W. wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 29 października 2014 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 428.500 zł. z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego od 17 kwietnia 2013 r. i kwotę 9.861,37 zł, zastrzegając pozwanemu prawo do powoływania się w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczenie odpowiedzialności do nieruchomości stanowiącej działkę gruntu nr (...), dla której Sąd Rejonowy Szczecin Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie prowadzi księgę wieczystą nr (...), do wysokości 605.000 zł., oddalił powództwo w pozostałym zakresie, zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 5.480 zł. tytułem zwrotu opłaty od pozwu oraz zasądził od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie na rzecz adwokata K. G. kwotę 7.200 zł., powiększoną o podatek VAT tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu.

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne i ich ocena prawna:

W dniu 7 maja 2009 r. powódka (...) Bank (...) S.A. w W. zawarła z A. W. umowę kredytu obrotowego nieodnawialnego w walucie polskiej nr (...), na kwotę 500.000 zł. i na okres od 7 maja 2009 r. do 1 maja 2012 r.

Splata kredytu została zabezpieczona m.in. przez ustanowienie hipoteki kaucyjnej do kwoty 605 000 zł na nieruchomości położonej w M., działka (...). Hipoteka została wpisana do księgi wieczystej prowadzonej dla tej nieruchomości nr (...). Obecnym właścicielem powyższej nieruchomości jest pozwany J. W..

A. W. nie spłacił tego kredytu.

W tak opisanych okolicznościach faktycznych roszczenie powoda, oparte na art. 65 i art. 68 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece, Sąd Okręgowy uznał za uzasadnione. Podkreślił, że wątpliwości dotyczące podstawy faktycznej dochodzenia zapłaty zostały ostatecznie wyjaśnione przez powódkę w jej pismach z 26 czerwca 2014 r. (k. 137) i 4 sierpnia 2014 r. (k. 189), zaś na rozprawie 15 października 2014 r. pozwany przyznał, że jest dłużnikiem powódki.

Sąd I instancji miał na uwadze to, że splatę kredytu zabezpieczała hipoteka kaucyjna, która pozwalała na zabezpieczenie wierzytelności o wysokości nieustalonej do oznaczonej sumy najwyższej. Zgodnie z art. 10 ustawy z dnia 26 czerwca 2009 r. o zmianie ustawy o księgach wieczystych i hipotece oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2009.131.1075), która zlikwidowała instytucję hipoteki kaucyjnej, z dniem 20 lutego 2011 r. do hipotek kaucyjnych powstałych przed tym dniem stosuje się przepisy ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece w brzmieniu po nowelizacji.

Bezspornym w sprawie było, że w księdze wieczystej prowadzonej dla działki nr (...), której właścicielem jest pozwany, jest wpisana hipoteka zabezpieczająca splatę kredytu udzielonego A. W.. Treść umowy kredytowej z 7 maja 2009 r. również nie była przez pozwanego kwestionowana. Zarzut pozwanego, że nie jest zobowiązany do zapłaty odsetek umownych, ponieważ nie jest stroną umowy kredytowej jest chybiony, ponieważ hipoteka zabezpiecza całą wierzytelność, a zatem także odsetki (art. 69 u.k.w.h.). W tej sytuacji, zgodnie z art. 65 ust. 1 u.k.w.h. powódka może dochodzić zaspokojenia całej wierzytelności z nieruchomości, bez względu na to, czyją jest własnością, wraz z odsetkami przewidzianymi w umowie kredytowej.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy uznał, że żądanie zapłaty zarówno w zakresie roszczenia głównego jak i odsetek jest zasadne. Sąd ograniczył odpowiedzialność pozwanego tylko do nieruchomości obciążonej hipoteką na podstawie art. 319 k.p.c. oraz do kwoty 605 000 zł zabezpieczonej pierwotnie hipoteką kaucyjną (art. 68 § 2 zd. pierwsze u.k.w.h. w zw. z 10 ww. ustawy z 26 czerwca 2009 r.). Powództwo zostało oddalone tylko w zakresie w jakim powódka domagała się zapłaty bez ograniczenia do ww. kwoty maksymalnej oznaczonej w § 19 umowy kredytowej z 7 maja 2009 r.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu Sąd Okręgowy wydał na podstawie art. 98 k.p.c., dodatkowo orzekając w zakresie kosztów zastępstwa dla pełnomocnika pozwanego ustanowionego z urzędu, na podstawie § 19 w zw. z § 2 ust.3, § 6 ust. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Powyższy wyrok, w części dotyczącej rozstrzygnięć z pkt I i IV, zaskarżył apelacją pozwany, zarzucając:

- 1) naruszenie prawa procesowego, tj. art. 207 § 6 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, a w konsekwencji uwzględnienie spóźnionych twierdzeń powódki, pomimo nieuprawdopodobnienia przez powódkę, że nie zgłosiła ich w pozwie bez swojej winy lub że ich uwzględnienie nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo, że występują inne wyjątkowe okoliczności;
- 2) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 481 § 2 zdanie pierwsze k.c., poprzez jego niezastosowanie, a w konsekwencji zobowiązanie pozwanego do zapłaty na rzecz powódki odsetek umownych od zasądzonej należności głównej oraz kwoty 9.861,37 zł tytułem skapitalizowanych odsetek umownych, podczas gdy pomiędzy stronami niniejszego postępowania nie doszło do oznaczenia stopy odsetek za opóźnienie;
- 3) naruszenie prawa procesowego, tj. art. 102 k.p.c., poprzez jego niezastosowanie, a w konsekwencji nałożenie na pozwanego obowiązku zwrotu powódce równowartości uiszczonej opłaty od pozwu, podczas gdy w sprawie zachodzą wyjątkowe okoliczności uzasadniające nieobciążanie pozwanego obowiązkiem zwrotu powódce kosztów postępowania.

Wskazując na te uchybienia pozwany wniosł o:

- 1) zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości, ewentualnie o:
- 2) zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w zakresie żądania zasądzenia od pozwanego na rzecz powódki kwoty 9.861,37 zł oraz odsetek umownych od zasądzonej należności głównej i zasądzenie odsetek ustawowych, a także nieobciążanie pozwanego obowiązkiem zwrotu powódce kosztów postępowania, ewentualnie o:
- 3) uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania;
- 4) przyznanie pełnomocnikowi pozwanego kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym, z uwagi na fakt, iż nie zostały one zapłacone w żadnej części.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie i zasądzenie na jej rzecz od pozwanego kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanego okazała się bezzasadna.

Wobec bezsporności ustaleń faktycznych - w zakresie okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy - kontrola instancyjna sądu odwoławczego sprowadzała się do oceny stanowiska apelującego, kwestionującego wyłącznie prawne (także na płaszczyźnie formalnej) aspekty tego rozstrzygnięcia.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do najdalej idącego, bo zmierzającego do zniweczenia powództwa w całości, zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji art. 207 § 6 k.p.c., co miałyby się przejawiać w oparciu wyroku na twierdzeniach powołanych przez powódkę, które winny podlegać pominięciu, wskazać należy, że jak wynika z akt sprawy oba wskazywane przez skarżącego pisma procesowe powódki złożone zostały w wykonaniu zobowiązania Przewodniczącego do złożenia pism przygotowawczych. I tak pismo z dnia 26 czerwca 2014 r. (k. 137), stanowiło wykonanie zarządzenia Przewodniczącego z dnia 7 czerwca 2014 r. (k. 126), zaś pismo z dnia 4 sierpnia 2014 r. (k. 189 – 190) – zarządzenia z dnia 24 lipca 2014 r. (k. 181). Okoliczność powyższa całkowicie niweczy skuteczność ww. zarzutu. Zgodnie bowiem z art. art. 207 § 6 k.p.c., pominięciu podlegać mogą wyłącznie takie twierdzenia i dowody, które nie zostały zgłoszone w pozwie, odpowiedzi na pozew lub w dalszym piśmie przygotowawczym. Nie ulega przy tym wątpliwości, że pod pojęciem pisma przygotowawczego – w rozumieniu ww. przepisu – należy rozumieć pisma składane w toku procesu przez strony, które bądź to stanowiły wykonanie zobowiązania Przewodniczącego lub Sądu do jego złożenia, bądź też ich złożenie nastąpiło z inicjatywy samej strony, po uzyskaniu zgody Przewodniczącego

lub Sądu na dokonanie tej czynności (vide: art. 207 § 3 k.p.c.). Skoro zatem wzmiankowane pisma powódki, niewątpliwie złożone zostały w sposób skuteczny, uzyskując tym samym (w znaczeniu procesowym) status pism przygotowawczych, to o pominięciu zawartych w nich twierdzeń nie mogło być – co do zasady – mowy. Podkreślenia przy tym wymaga, że okolicznością całkowicie indyferentną, dla oceny tego zarzutu było to, jaka była merytoryczna zawartość tych pism i ich wpływ na kierunek rozstrzygnięcia. Skarżący nie kwestionuje bowiem zarówno, samych ustaleń faktycznych dokonanych w oparciu o zawarte w tych pismach twierdzenia i dowody, jak i samej zasadności czynności Przewodniczącego, zobowiązującej powódkę do ich złożenia. W sytuacji zaś bezwzględnego związania sądu odwoławczego zarzutami naruszeń prawa formalnego (tak min. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07), zagadnienia te w ogóle nie mogły aktualnie podlegać badaniu, i to także dlatego, że pozwany nie zgłosił we właściwym terminie zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c. do wzmiankowanych zarządzeń Przewodniczącego w Sądzie I instancji.

Dla wyczerpania krytyki stanowiska skarżącego w tym zakresie godzi się dodatkowo zauważyć, że w okolicznościach przedmiotowej sprawy w ogóle nie sposób przyjąć, aby uwzględnienie twierdzeń powódki, a także dowodów zgłoszonych w tych pismach, skutkowało zwłoką w rozpoznaniu sprawy w jakimkolwiek zakresie, skoro zamknięcie rozprawy nastąpiło już na jej pierwszym terminie, w dniu 15 października 2014 r. Brak jest zaś w tych okolicznościach jakiegokolwiek punktu oparcia dla tezy, że przy wyeliminowaniu czynności związanych ze złożeniem tych pism, rozprawa ta odbyłaby się w na tyle wcześniejszym terminie, iżby zaistniała różnica czasowa mogła być uznana za kwalifikowane opóźnienie (zwłokę). Także zatem i z tej przyczyny, w świetle dyspozycji art. 207 § 6 k.p.c., zarzut ten nie mógł zostać uwzględniony.

Jako oczywiście bezzasadny ocenić należało zarzut pozwanego naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 481 § 1 i 2 k.c., przez zasądzenie odsetek umownych i kwoty skapitalizowanych odsetek w sytuacji, gdy pomiędzy stronami tego procesu nie doszło do umownego oznaczenia stopy odsetek za opóźnienie. Wywód skarżącego w tym zakresie pozostaje bowiem w całkowitej opozycji do istoty jego odpowiedzialności, jako dłużnika rzeczowego. Ma ona charakter odpowiedzialności za cudzy dług, co oznacza, że zakres roszczeń, dla zaspokojenia których wierzyciel może sięgnąć do przedmiotu zabezpieczenia rzeczowego jest taki sam, jak to wynika ze stosunku prawnego łączącego wierzyciela z dłużnikiem osobistym. Zróżnicowanie odpowiedzialności dłużnika rzeczowego dotyczy wyłącznie jej zakresu, poprzez ograniczenie rzeczowe i dodatkowo, tak jak to ma miejsce w przedmiotowym przypadku, kwotowe. W polskim systemie prawa cywilnego hipotekę definiuje się jako ograniczone prawo rzeczowe na nieruchomości albo prawo obciążające nieruchomość, zabezpieczające wierzytelność pieniężną, które umożliwia uprawnionemu zaspokojenie się z obciążonego przedmiotu. Hipoteka nie ma zatem charakteru obligacyjnego, a jej związek z zobowiązaniem dłużnika osobistego przejawia się w możliwości sięgnięcia przez wierzyciela do przedmiotu zabezpieczenia hipotecznego bez względu na to, czyją stał się on własnością. Od chwili powstania pełni więc ona funkcję polegającą na umocnieniu wierzytelności. Skoro zatem nie jest kwestionowane przez skarżącego to, że z umowy kredytowej zawartej przez powódkę z A. W. wynikało uprawnienie powódki do naliczenia odsetek przewidzianych w tej umowie, w tym także od zobowiązań przeterminowanych i co więcej, nie zgłasza on jakichkolwiek uwag co do poprawności ustalenia ich wysokości, to tym samym jako dłużnik rzeczowy ma obowiązek zaspokojenia wierzytelności z tego tytułu, oczywiście w granicach wynikających z treści istniejącego ograniczonego prawa rzeczowego.

Uzupełniając w tym miejscu stanowisko prawne Sądu Okręgowego w zakresie podstawy prawnej odpowiedzialności pozwanego podkreślić należy, że zgodnie z art. 102 u.k.w.h., w brzmieniu sprzed nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 26 czerwca 2009 r. o zmianie ustawy o księgach wieczystych i hipotece oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.131.1075), istotą hipoteki kaucyjnej było zabezpieczenie wierzytelności z określonego stosunku prawnego o nieustalonej wysokości – do oznaczonej sumy najwyższej – z mocy ustawy nie objętych hipoteką zwykłą. Oczywistym jest zatem, że jej przedmiotem mogły być także odsetki umowne, w tym od zobowiązań przeterminowanych. Słusznie wskazał przy tym Sąd I instancji, że do takiej hipoteki stosuje się aktualnie art. 69 u.k.w.h. Tu zaś determinantem dla przyjęcia skuteczności takiego zabezpieczenia jest jedynie ustalenie, czy roszczenie o odsetki umowne zostało wymienione w dokumencie stanowiącym podstawę wpisu hipoteki do księgi wieczystej. W realiach przedmiotowej

sprawy fakt spełnienia tego wymogu (czego nota bene pozwany w ogóle nie kwestionował) wynika wprost z treści samego wpisu hipoteki do księgi wieczystej nr (...) (k. 149).

W konsekwencji przedstawionych wyżej uwag, stanowisko skarżącego, zmierzające tak do uznania powództwa za nieuzasadnione w całości, jak i do modyfikacji zaskarżonego orzeczenia w zakresie rozstrzygnięcia o odsetkach umownych, nie mogło zostać uwzględnione w jakiegokolwiek części.

Za bezzasadny Sąd Apelacyjny uznał również zarzut pozwanego dotyczący naruszenia przez Sąd I instancji, przy rozstrzygnięciu o kosztach procesu należnych powódce, dyspozycji art. 102 k.p.c. Powołany przepis wyraża zasadę słuszności w orzekaniu o kosztach procesu, stanowiąc wyjątek od zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Ocena, czy w konkretnej sprawie zaistniał „wypadek szczególnie uzasadniony”, należy do sądu, który uwzględniając całokształt zaistniałych w niej okoliczności, kierując się poczuciem sprawiedliwości, rozstrzyga czy znajduje zastosowanie art. 102 k.p.c. Do okoliczności podlegających uwzględnieniu należą zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu, jak i będące na zewnątrz, zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego i sytuacji życiowej, oceniane przez pryzmat zasad współżycia społecznego. Hipoteza przepisu art. 102 k.p.c., odwołująca się do występowania „wypadków szczególnie uzasadnionych”, pozostawia zatem sądowi orzekającemu swobodę oceny czy fakty związane z przebiegiem procesu, jak i dotyczące sytuacji życiowej strony, stanowią podstawę do nie obciążania jej kosztami procesu.

W tak ukształtowanym stanie prawnym brak jest, zdaniem Sądu Apelacyjnego, dostatecznych podstaw do przyjęcia, że ujawniły się tego rodzaju okoliczności, które uzasadniałyby nieobciążanie pozwanego kosztami procesu, które poniosła strona powodowa, ograniczonymi – co należy wyraźnie podkreślić – wyłącznie do obowiązku zwrotu poniesionej przez nią opłaty sądowej od pozwu. Sama zła sytuacja majątkowa skarżącego nie może stanowić podstawy do skutecznego formułowania tego rodzaju zarzutu. Przepis art. 102 k.p.c. traktuje bowiem o przypadkach szczególnie uzasadnionych, a zatem wyjątkowych, co niewątpliwie nie zachodzi w przypadku wyłącznie złej sytuacji majątkowej strony, zważywszy na powszechność tego rodzaju sytuacji w postępowaniach cywilnych. Gdyby koncepcję prawną pozwanego w tym zakresie zaakceptować, to przepis o charakterze wyjątkowym, bowiem stanowiący odstępstwo od zasad ogólnych sposobów orzekania o kosztach procesu, straciłby tego rodzaju charakter. Brak jest również podstaw do przyjęcia, jakoby opisany w apelacji sposób prowadzenia procesu przez powódkę, mógł przemawiać za tego rodzaju wnioskiem. Nie miało to bowiem jakiegokolwiek wpływu na naruszenie praw pozwanego, a w szczególności nie wywołało z jego strony tego rodzaju czynności procesowych, których ocena wskazywałaby na wyjątkowość analizowanego przypadku z tego punktu widzenia. Przyznanie przez pozwanego faktu bycia dłużnikiem rzeczowym powódki, nie oznaczało przecież, że roszczenie dochodzone pozwem zostało przez niego uznane, czego dowodem jest chociażby wniesienie przedmiotowej apelacji.

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji, na podstawie art. 385 k.p.c.

Marginalnie wskazać w tym miejscu trzeba, że jakkolwiek powódka zgłosiła wniosek o zasądzenie na jej rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, to brak było podstaw do jego uwzględnienia, a to dlatego, że nie wykazała ona, aby jakiegokolwiek koszty, wpisujące się w zakres znaczeniowy art. 98 § 2 k.p.c., na tym etapie procesu poniosła.

O kosztach pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu w postępowaniu apelacyjnym orzeczono w oparciu o §19 ust. 1 w zw. z §13 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 7 w zw. z § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. 2013.461.j.t.).

SSA E. Buczkowska-Żuk SSA A. Kowalewski SSA M. Gawinek